

Premier J. Fock z wizytą w Warszawie Dziś rozmowy polsko-węgierskie

Piątek jest drugim dniem przyjacielskiej wizyty w naszym kraju przewodniczącego Rady Ministrów WRL — Jenő Focka, który przybył do Polski 9 bm. na zaproszenie premiera Piotra Jaroszewicza. Dzień ten wypełnią polsko-węgierskie rozmowy, które prowadzić będą premierzy obu krajów. Głównym tematem rozmów będą zagadnienia związane z dalszym rozwojem współpracy między Polską a Węgrami oraz ocena postępu w realizacji postanowień podjętych w czasie spotkania przywódców obu krajów w Polsce w marcu tego roku.

Izraelskie samoloty nad Egiptem

6 samolotów izraelskich naruszyło wczoraj obszar powietrzny Egiptu — informuje blisko-wschodnia agencja prasowa MENA.

Egipskie samoloty myśliwskie zestrzeliły 1 samolot nieprzyjacielski, a pozostałe zmusiły do ucieczki.

Zdjęcia Ziemi z pokładu „Skylaba”

Astronauci amerykańscy dokonali 9 bm. za pomocą zestawu przyrządów badawczych i kamer, zainstalowanych na pokładzie stacji orbitalnej „Skylab”, serii zdjęć kontynentu północno-amerykańskiego oraz części Ameryki Środkowej.

Celem tych badań jest wykrycie i zbadanie zasobów bogactw naturalnych.

Astronauci kontynuują obserwację w warunkach nieważkości dwóch pajaków domowych: „Arabella” i „Anita”. „Arabella” przystosowała się lepiej do braku ciężenia niż jej towarzyszy i z dnia na dzień snuje lepszą pajęczynę.



BANK LUDZKICH SERC

Wspomnień czar...

Ten list drukujemy prawie w całości:

„Gorąco dziękujemy krakowskiemu Zespołowi Orkiestry Podwórkowej SZMELCPAKA pod kierownictwem Stanisława Tałacha za przemiły występ, bezinteresowność i uśmiech, za uroczy świat wspomnień, który wrócił do nas ze śpiewanymi przez Was piosenkami. Wasz występ był dla nas szczególnie miły, bo przypomniał nam lata naszej młodości i dlatego do podziękowań dołączamy życzenia STU lat!!!”

Podpisani: mieszkańcy Państw. Domu Pomocy Społecznej przy ul. Zielnej 41.

(Do podziękowań dołączyła się Dyrekcja i personel Domu).

Pragniemy donieść, że kolejny aparat radiowy zmienił właściciela za pośrednictwem Banku Ludzkich Serc. Mgr inż. Karol W. (zam. Nowa Huta, os. Kolorowe) ofiarował radio „Czar” ponad 90-letniej pani Michalinie P. z ul. Dąbów. Dziękujemy. (lov)



Ze świata

W NIKOZJI opublikowano oświadczenie, w którym prezydent Cypru, arcybiskup Makarios wyraża zgodę, na spotkanie z gen. Griwasem w Atenach, w celu przeprowadzenia rozmów mających na celu przywrócenie spokoju w kraju. Makarios gotów jest również spotkać się z prezydentem Republiki Grecji.

W ZWIĄZKU ze światowym kryzysem paliwowym, rząd brytyjski opracował plan przewidujący racjonowanie benzyny.

DZIS, 10 bm. wyrusza z Moskwy do 17 krajów Europy specjalna kolumna samochodów, która będzie demonstrować najlepsze osiągnięcia radzieckiego przemysłu samochodowego. W ostatnich latach Związek Radziecki sprzedał za granicę ponad milion samochodów.

WIELE REJONÓW Japonii coraz dotkliwiej odczuwa skutki suszy. W wyniku tej klęski rolnictwo japońskie poniosło straty w wysokości ponad 36 mld jenów.

Najlepiej odpoczywa się nad wodą. Dlatego „biała flota” nie narzeka na brak chętnych popłynięcia statkiem po malowniczych jeziorach. Na zdjęciu — rejs po jeziorze Necko w Augustowie. CAF — Sienko

Cena 50 gr



ROK XXVIII PISMO POPOLUDNIOWE Nr 187 (8674)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, piątek 10 sierpnia 1973 r.

4 radzieckie automatyczne stacje międzyplanetarne lecą w stronę Marsa

MOSKWA

9 bm. o godz. 20.00 czasu moskiewskiego, z terytorium Związku Radzieckiego wyruszono automatyczną stację międzyplanetarną „Mars-7”. Została ona wprowadzona na trajektorię lotu w kierunku planety Mars w pośredniej orbicie sztucznego satelity Ziemi. Ostatni stopień rakiety nośnej nadal stacji szybkość przewyższającą drugą szybkość kosmiczną.

Według otrzymanych danych, parametry ruchu stacji są bliskie zaplanowanym.

W połowie marca 1974 r. stacja osiągnie okolice planety Mars.

Na pokładzie stacji „Mars-7” zainstalowany został kompleks aparatów naukowych, przeznaczonych do badań planety Mars i otaczającej ją przestrzeni, a także środowiska międzyplanetarnego.

10 sierpnia o godz. 2.00 czasu moskiewskiego, stacje „Mars-4” i „Mars-5” znajdowały się w odległości 6 mln 432 tys. i 5 mln 67 tys. km od Ziemi, a stacje „Mars-6” i „Mars-7” — w odległości 1.535 tys. km i 102 tys. km. Lot zespołu stacji międzyplanetarnych ma na celu otrzymanie bardziej kompletnych danych o planecie Mars i otaczającej ją przestrzeni.

Deficyt żywnościowy wynosił tam w tej chwili około milion ton zboża. 13 milionów ludzi zagrożonych jest bezpośrednio śmiercią głodową lub z pragnienia. Klęska spowodowała największą we współczesnym świecie wędrowną ludów. Pozbawieni stad, żywności, dachu nad głową — ludzie z terenów objętych klęską ruszyli w głąb kontynentu, tam gdzie jest więcej wody i żywności. Wokół stolicy Nigru, dotkniętego skutkami suszy koczują dziesiątki tysięcy ludzi. Na skutek suszy masowo pada bydło.

CAF — AP — Telefoto

Eksperyment w ZOO

W ogrodzie zoologicznym w Toledo, w amerykańskim stanie Ohio, przyszło na świat pierwsze szympansiatko, którego poród został spowodowany sztucznym zapłodnieniem.



„Polanil” • Ozorków • Polcorfam • Fabryka mięsa

Inwestycje na potrzeby rynku Szybkie tempo budowy nowych zakładów przemysłowych

Na liście czołowych inwestycji tegorocznych, poczesne miejsce zajmują inwestycje, które mają

pracować na potrzeby rynku.

One też stanowią przedmiot szczególnej uwagi i troski resortów gospodarczych, wykonawców, władz terenowych.

W dziedzinie łódzkiej — Dąbrowa, powstaje ważna inwestycja, mianowicie wielka przędzalnia „Polanil”. W oparciu o krajową anilane produkowaną tu będzie przędza dla przemysłu dziewiarskiego (3 tys. ton rocznie) i włóczka na potrzeby rynku (tysiąc ton rocznie). Wszystko wskazuje na to, że „Polanil” zostanie uruchomiony w skróconym o 2 miesiące terminie, czyli w końcu października br.

Ekipy budowlane systematycznie przyspieszają tempo robót na kolejnej inwestycji łódzkiej — Zakładów Odzieżowych w Ozorkowie, które wejdą w skład kombinatu „Teofilów”. Nadchodzi już maszyny, przygotowuje się kadry fachowców dla nowej fabryki. Pracować tu będzie ok. 2 tys. osób. Pierwsze sztuki odzieży m. in. wdzianka i suknie z białej i kremowej — opuszczają zakład w Ozorkowie w styczniu 1974 r.

Szybkie uzyskanie wartościowego sybystutu skóry jest sprawą dużej wagi. Dlatego w szybkim tempie buduje się fabrykę skóry syntetycznej „Polcorfam” w Pionkach, woj. kieleckie.

Zakłady mięsne w Łukowie (woj. lubelskie) miały być oddane do użytku w ostatnim dniu grudnia br., tymczasem do 9 sierpnia br. dostarczyły już prawie 9 tys. ton mięsa oraz ponad 100 ton wędlin i wyrobów wędliniarskich. Było to możliwe dzięki przyspieszeniu o rok pierwszego etapu i o pół roku drugiego etapu budowy.

Zakłady łukowskie będą największą i najbardziej nowoczesną „fabryką mięsa” w kraju. Cały proces produkcji został tu

zmechanizowany i zautomatyzowany. Rocznie Łuków produkować będzie m. in. 60 tys. ton mięsa oraz 11 tys. ton wędlin, konserw, szynki i tłuszczy jadalnych, a ponadto ok. 20 tys. ton mięsa mrożonego.

Rozmowy przedstawicieli USA i NRD

WASZYNGTON

W Waszyngtonie rozpoczęły się 9 bm. rozmowy między przedstawicielami USA i NRD na temat ustanowienia stosunków dyplomatycznych między obu krajami.

Stany Zjednoczone reprezentuje podsekretarz stanu Walter Stoessel, a NRD — tymczasowy przedstawiciel NRD przy ONZ Dietmar Hucks.



3-letni Christian demonstruje prawie metrowej długości kielbasę salami, którą wyprodukował jego ojciec, masarz z Johannesburga.

CAF—UPI

Masowy mord w Teksasie

Policja amerykańska odnalazła w okolicach Houston w Teksasie, zwłoki 19 osób, których zabójstwa dokonano na tle seksualnym. Policja prowadzi poszukiwania dalszych ofiar.

Na miejsce zbrodni zaprowadził funkcjonariuszy policji 17-letni chłopiec, który twierdzi, że zabił 33-letniego Deana Corlla, domniemanego sprawcę morderstwa. On też wskazał policjantom miejsce ukrycia pierwszych zwłok, które były pokryte warstwą wapna i zawinięte w folię plastikową.

W miejscu zamieszkania Corlla policja odnalazła narzędzia tortur, a także worki plastikowe, podobne do tych, w które zawinięte były zwłoki.

NIE SIEDZ W DOMU idź na wycieczkę

Tu Bracia Polscy znajdowali schronienie

Na najbliższą niedzielę meteorolodzy zapowiadają ładną, słoneczną pogodę. Zapraszamy więc wszystkich krakowian do

wyruszenia na kolejną wyprawę w ramach akcji „Echa”, PTTK i WKFFIT pn. NIE SIEDZ W DOMU, IDZ NA WYCIECZKE. Warto wykorzystać pożyteczną okazję, bo to i doskonały wypoczynek na spacerze za miastem, i możliwość poznania ciekawych okolic podkrakowskich, i szansa zdobycia Odznaki Turystyki Pieszej.

W niedzielę, 12 bm., zapraszamy na wycieczkę, której nazwa brzmi: Tu Bracia Polscy znajdowali schronienie. Oto trasy: ◆ dłuższa (dla wytrawnych turystów) Wieliczka — Grabów — Pawlikowice — Raciborsko — Lednica Górna — Wieliczka — 15 punktów do Odznaki Turystyki Pieszej;

◆ krótsza (wypoczynkowo-spacerowa) Wieliczka — Grabów — Pawlikowice — Lednica Górna — Wieliczka.

Wsię: Pawlikowice i Raciborsko, należały przed wiekami do żupników wielkich, Morsztynów, którzy pod koniec XVI wieku i w XVII wieku popierali Braci Polskich zwanych arianami. Właśnie w Pawlikowicach przebywał przez dłuż-

Finlandia — kraj tysiąca jezior — jest rajem dla amatorów wędkarstwa. Na zdjęciu — taka ryba jest właśnie jednym z najzwyklejszych trofeów złowionych w wodach fińskich jezior. CAF — UPI

(Dokończenie na str. 2)

Bilans I półrocza 1973 r.

Stały wzrost potencjału ekonomicznego państw socjalistycznych

Wyniki pierwszego półrocza 1973 r. — półmetka bieżących pięcioletnich planów rozwoju gospodarki narodowej państw socjalistycznych, świadczą o dalszym umocnieniu potencjału ekonomicznego światowej wspólnoty socjalistycznej — pisze na łamach „Prawdy” z 8 bm. komentator dziennika, A. Kruszyński.

Wolumen produkcji globalnej we wszystkich krajach przekroczył założenia planu — zwraca uwagę autor. W porównaniu z analogicznym okresem roku u-

biegłego, produkcja globalna wzrosła w Bułgarii o 9,2 proc., na Węgrzech — o 6,6 proc., w NRD — o 7,6 proc.; wysokie tempo rozwoju odnotowano w gospodarce narodowej Polski, Rumunii i Czechosłowacji. W Mongolskiej Republice Ludowej, przy aktywnym współdziałaniu innych państw socjalistycznych, produkcja przemysłowa wzrosła o 12 procent.

Tempo wzrostu gospodarczego państw socjalistycznych jest o wiele wyższe niż w świecie kapitalistycznym. Już w 1972 r. kraje RWPG 1,7 raza przewyższyły Europę zachodnią pod względem rozmiarów produkcji przemysłowej. Wyniki minione półrocza stanowią dalszy pomysłny krok w pokojowym współzawodnictwie socjalizmu z kapitalizmem.

Najintensywniej rozwijały się w krajach socjalistycznych wiedza, mające przed sobą wielkie perspektywy, gałęzie, jak chemia, radioelektronika, przemysł narzędziowy i budowy obrabiarek, energetyka.

Doniosłym wskaźnikiem postępu naukowego i technicznego jest osiągnięcie przyrostu produkcji w krajach socjalistycznych w zasadzie w wyniku zwiększenia wydajności pracy. Sukcesy gospodarcze przyczyniają się do dalszej poprawy warunków życia ludzi pracy.

Urodził się 250-milionowy obywatel ZSRR

Jak podaje Centralny Urząd Statystyczny przy Radzie Ministrów ZSRR, liczba ludności Związku Radzieckiego osiągnęła dziś 250 mln.

Mimo ciężkich strat jakie naród radziecki poniósł wskutek narzuconych mu wojen, w latach 1913—1973 przyrost ludności wyniósł około 90 mln. Odsetek ludności miejskiej wzrósł w tym samym okresie z 18 do 59 proc.

PIH wykrywa nadużycia w biurach i ośrodkach turystycznych

Kontrole przeprowadzone ostatnio przez krakowską PIH wykazywały wiele przypadków niegospodarności oraz zawyżania cen za usługi i świadczenia biur turystycznych i obiektów wypoczynkowych. Między innymi POSTiW w Myślenicach odmówił przyjęcia turystów tłumacząc się brakiem miejsc, choć w rzeczywistości nie wykorzystwał w pełni przyznanego mu terenu pod camping, na którym można było ustawić dodatkowo 100 namiotów. Biuro Turystyczne „Beskidy” w Suchej Beskidzkiej część cempoków campingowych zamieniło na biura i magazyny, a Przedsiębiorstwo Turystyczne „Poprad” w Nowym Sączu pobierało dodatek za przysznice, których... w ogóle nie było w pokojach gościnnych.

W stancji wodnej PTTK w Znamierowicach nad Jeziorem Rożnowskim oferowano za wysoką opłatą 22-osobowe pokoje, w których jedynymi urządzeniami sanitarnymi były... dwie miednice i wiadro.

W efekcie kontroli wystąpiono z wnioskiem o ukaranie wielu ludzi odpowiedzialnych za te braki i nadużycia oraz o obniżenie kategorii obiektów POSTiW-u w Nowym Targu, biura turystycznego „Beskidy” w Suchej, PTTK w Znamierowicach oraz stacji narciarskiej PTTK w Zakopanem.

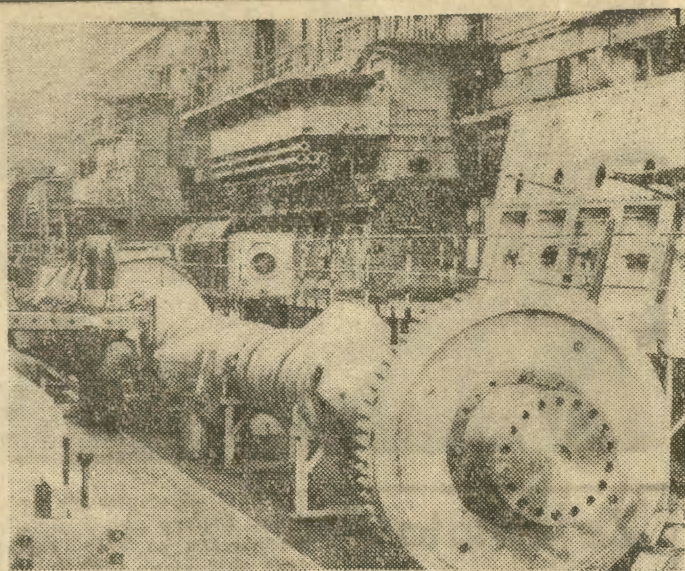
Laboratorium klimatyczne

W krainie stulatów

mat do ministra zdrowia Azerbejdżanu, prof. Szukura Gassanowa.

Stwierdził on, że tajemniczy znakomitej težyny wielu jego ziemiaków można się doszukać w całym zespole czynników: genetycznych, przyrodniczych, socjalnych i ekonomicznych, przy czym te dwa ostatnie zawdzięcza się przemianom, jakie przyniosła władza radziecka.

Szacowni starcy znajdują się pod stałą opieką i kontrolą le-



Załoga Cegielskiego w Poznaniu podjęła ostatnio szereg cennych zobowiązań mających na celu poprawę wydajności pracy i podniesienie jakości produkcji. Dzięki racjonalizacji będzie można dokonać znacznego postępu technicznego na wielu wydziałach i stanowiskach pracy. W HCP budowany jest aktualnie silnik o mocy ponad 23 tys. KM, dla pierwszego polskiego stutysięcznika wznoszonego w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni. Na zdjęciu — silniki-kolosa produkowane w HCP.

CAF — Staszyszyn

Nie siedz w domu...

(Dokończenie ze str. 1)

szy czas, ożeniony z Morsztynową, synny teoretyk arian-ski, Faustus Socynus.

Cała trasa jest jednak nader ciekawa, zobaczmy m. in.: w Raciborsku — XVI-wieczny dwór poety Jana Morsztyna, otoczony pięknym, zabytkowym parkiem (modrzewie, daglezie, perelkowie japońskie itp.); w Lednicy Górnej — drewniany górniczy kościółek św. Sebastiana z 1581 roku (polichromie malował w 1908 roku Włodzimierz Tetmajer); w Wieliczce — obecnie restaurowany zamek z 1359 roku, pozostała z dawnych obwarowań miejskich baszta, kościół parafialny z gotyckim prezbiterium i ciekawą kaplicą barokową Morsztynów. Zbiórka w niedzielę, 12 bm., o godz. 8.30 kolo zegara na Dworcu Głównym PKP. Prosimy o wcześniejsze kupienie biletów wycieczkowych (powrotnych) do Wieliczki.

Serdecznie zapraszamy!

(kas)

Co słysząc?...

„Antynikotynowa” ustawa weszła w życie w amerykańskim stanie Arizona. W myśl nowych przepisów, nie wolno palić tytoniu m. in. we wszystkich budynkach publicznych, na terenie całego stanu, w autobusach, muzeach, teatrach, salach koncertowych, bibliotekach oraz na schodach ruchomych. Za naruszenie przepisów przewiduje się grzywnę w wysokości do 100 dolarów.

Zderzenie pociągów

Miedzy stacjami Rogów i Pływień doszło do wypadku kolejowego. Na stojący pociąg pociąg pociąg pociąg najechał pociąg osobowy jadący z Łodzi do Skierniewic. 10 osób, które zostały ranne przebywają w szpitalu w Skierniewicach. Obrażenia nie są ciężkie, życiu rannych nie zagraża niebezpieczeństwo.

Nowe szczegóły afery szpiegowskiej braci Littlejohnów

Wychodzą na jaw kłopotliwe dla brytyjskiego ministerstwa obrony, szczegóły sprawy braci Littlejohnów, zwerbowanych przez wywiad brytyjski w celu infiltracji i skompromitowania ruchu republikańskiego w Irlandii.

Po napadzie na bank w Dublinie, otrzymali oni wyroki wieloletniego więzienia, wydane przez sąd Republiki Irlandzkiej. Skazani podtrzymują twierdzenie, że działali zgodnie z instrukcjami brytyjskiej służby wywiadowczej, realizując zadanie infiltracji i kompromitacji zbrojnej organizacji podziemia — Irlandzkiej Armii Republikańskiej.

Kenneth Littlejohn został zwerbowany do współpracy z wywiadem brytyjskim, kiedy jego nazwisko znajdowało się na policyjnej liście poszukiwanych przestępców. Fakt ten znajduje potwierdzenie w komunikacie policji, wbrew dotychczasowym twierdzeniom brytyjskiego ministerstwa obrony. Równocześnie mówi się, że Littlejohnom przekazano została lista czołowych działaczy Irlandzkiej Armii Republikańskiej, których mieli zlikwidować.

RUMUNIA stawia na turystykę

Liczba turystów odwiedzających Rumunię zwiększa się co roku średnio o około 26 proc.; jest to dynamika 3-krotnie wyższa od przeciętnej światowej. W roku ubiegłym przebywało w tym kraju około 3,2 mln zagranicznych gości, co stanowi ok. 1,5 proc. całego światowego ruchu turystycznego.

Turyści zatrzymują się głównie na wybrzeżu Morza Czarnego, dlatego tutaj właśnie koncentrują się rumuńskie inwestycje turystyczne. Powstała już na wybrzeżu baza noclegowa dysponująca 112 tysiącami łóżek. Baza ta jest nadal rozbudowywana. W 1972 roku otwarto także na rumuńskim wybrzeżu 16 restauracji z 6,4 tysiącami miejsc, przekazano do użytku liczne ośrodki sportowe, 32 baseny kąpielowe.

Przyjazdy do Rumunii mają z zasady, bo aż w 80 proc. charakter indywidualny. Wśród gości przeważają turyści z Europy wschodniej, wśród których — liczbowo biorąc — prym wiodą Czesi, Słowacy, Jugosło-

Polsko-syryjska umowa o współpracy gospodarczej

DAMASZEK

9 bm. na zakończenie pobytu w Syrii polskiej delegacji gospodarczej pod przewodnictwem pierwszego zastępcy ministra handlu zagranicznego S. Długosza, podpisana została umowa o współpracy gospodarczej między oboma krajami.

Umowa przewiduje znaczny wzrost wzajemnych obrotów oraz udział Polski w dalszej industrializacji Syrii.

DZIS w Toruniu rozpoczyna się Międzynarodowy Kopernikowski Zlot Młodzieży. Jego organizatorami jest Polskie Towarzystwo Schronisk Młodzieżowych. W czasie Zlotu, w którym udział weźmie ok. 1000 młodych turystów, odbędą się wiele imprez kulturalnych, turystycznych i sportowych oraz specjalnie zorganizowane sympozjum kopernikowskie.

NAKLADEM Państwowego Wydawnictwa „Iskry” ukazał się statut Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej.

NIE SŁABNIE tempo prac przy odbudowie warszawskie-

Z kraju

go Zamku Królewskiego. Najtrudniejsze prace związane z odtworzeniem bryły zamkowej są już na ukończeniu. Na plac budowy wkroczyła ostatnio brygada „Mostostal”, która przystąpiła do montażu konstrukcji dachu skrzydła potuliniowego od strony trasy W-Z.

MIESIĘCZNIE 100—200 „polskich flatów” dostarczanych jest drogą morską do odbiorców zagranicznych przez port szczeciński. Docierają one naszymi statkami do portów Europy i Afryki. Na jedną jednostkę ładunek wynosi średnio 25—30 wozów. Taką partię ze Szczecina zabrał 9 bm. m/s „Toruń”, pływający w PLO na linii zachodnioafrykańskiej.

Cenny wkład delegacji polskiej do dorobku Festiwalu w Berlinie

9 bm. Sekretariat KC PZPR wysłuchał informacji o udziale delegacji polskiej w X Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów w Berlinie. Informację złożyli: przew. Rady Głównej FSZMP S. Ciosek i przew. Polskiego Komitetu Festiwalowego B. Waligórski.

800-osobowa delegacja godnie reprezentowała młodzież polską, brała aktywny udział w Festiwalu i zyskała sobie wysokie uznanie.

Sekretariat KC wyraził uznanie delegacji polskiej młodzieży za jej wzorową postawę, aktywność i wkład w realizację programu X SFMIS.

Załoga „LIP” sprzeciwia się opieczetowaniu fabryki

PARYŻ

Personel fabryki zegarków i aparatury precyzyjnej „Lip” w Besancon sprzeciwił się opieczetowaniu zakładu przez władze sądowe, co było równoznaczne z jego zamknięciem. W konsekwencji, sędzia, który przybył, by założyć urzędowe pieczęcie na stanowiskach roboczych i w bramach wejściowych zmuszony był opuścić teren fabryki nie wykonując swego zadania.

Tak więc losy zakładu „Lip” w Besancon są nadal nie rozstrzygnięte. Chwilowo nie przyniosły też żadnych rezultatów rozmowy, jakie przedstawiciele załogi prowadzili ze specjalnym wysłannikiem ministra ds. rozwoju przemysłu, H. Giraudem.

Załoga, która od 8 tygodni prowadzi na własną rękę produkcję i sprzedaż zegarków, nadal zdecydowanie odrzuca plan zaproponowany przez ministra Charbonneta, przewidujący rozbić przedsiębiorstwa na trzy części. Załoga stoi na stanowisku, że nie może być mowy ani o likwidacji zakładu, ani o przewidzianych w tym planie zwolnieniach z pracy kilkuset pracowników.

Jak oświadczył przedstawiciel organizacji związkowych, personel zakładu „Lip” zdecydowanie jest w dalszym ciągu walczący w obronie swych słusznych praw.

9 bm. do pracowników zakładu „Lip” nadszedł list od robotników przemysłu metalowego i zegarmistrzowskiego ze Szwajcarii, wyrażający solidarność z akcją podjętą przez robotników francuskich.

Zakaz...

W sycylijskim miasteczku Gela, władza skonfiskowała setki podkoszulek z wydrukowanymi reklamami rozmaitych gatunków papierosów. Co gorsza, właścicielom owych podkoszulek grozi ponadto grzywna, o ile magistrat uzna ich winnymi łamania zakazu reklamy tytoniu.

Lekarze — wynalazcy

Od blisko 10 lat lekarze i farmaceuci Wielkopolski zajmują pierwsze miejsce w służbie zdrowia całego kraju w ilości zgłoszonych i zastosowanych w praktyce projektów wynalazczych, patentów i wzorów użytkowych. Czołowe miejsce w tym ruchu wynalazczym służby zdrowia w kraju zajmuje Poznańska Akademia Medyczna. Pracownicy uczelni posiadają 32 złote i srebrne odznaki racjonalizatorów produkcji oraz „szereg” międzynarodowych nagród. Dzięki inicjatywie wynalazczej pracowników AM w ub. r. uruchomiono produkcję trzech nowych asortymentów — urządzeń, aparatów, preparatów i leków oraz usprawniono 12 już wytwarzanych urządzeń.

52-stopniowe upały w Iranie

W Kurdystanie w Iranie południowym, panują nienotowane nawet o tej porze roku upały. Temperatura sięga 52 stopni.

Na skutek upałów zmarło w tych dniach 7 osób, w tym 5 dzieci. 436 osób cierpi na udar słoneczny.

Balon R. Sparksa runął do Atlantyku

Robert Sparks, który wyruszył w samotną podróż balonem przez Atlantyk — wczoraj w południe runął, w czasie silnej burzy do oceanu, w odległości 70 km na północny wschód od Nowej Fundlandii.

Rozbitka wyratowano.

Jak wynika z najnowszych obliczeń, w Azerbejdżanie zamieszkuje obecnie 786 osób liczących od 100 do 110 lat życia, 135 — do 120 lat, 18 — do 130 lat, 9 do 140 lat, 3 osoby w wieku 140—150 lat i trzy liczące 150—160. „Matuzalemem” wśród Matuzaleków” jest słynny Szirali Myśli-mów, który ostatnio obchodził 168 urodziny.

Rewelacje te podał w tych dniach wychodzący w języku francuskim radziecki tygodnik „Les nouvelles de Moscou” zaznaczając zarazem, iż wymieniona republika zakaukaska znajduje się w ZSRR pierwsze miejsce pod względem długowieczności obywateli.

Redakcja pisma zwróciła się z prośbą o wypowiedź na ten te-

REDAGUJE KOLEGIUM: Teresa Stanisławska — redaktor naczelny, Czesław Morawiec — sekretarz odpowiedzialny, Helena Bieronowa, Maria Kwiatkowska, Jerzy Langier, Maria Michalikowa, Jerzy Piekarczyk, Andrzej Urbańczyk — członkowie kolegium.

ADRES REDAKCJI: „Echo Krakowa” ul. Wiślna 2, 31-007 Kraków, („Echo Krakowa” skrytka poczt. 64, 30-960 Kraków). Telefony: centr. 235-60, redaktor naczelny 246-78, sekretarz odpowiedzialny 580-93, dział miejski 319-48, dział łączności z czytelnikami 542-53, dział sportowy 543-58, Biuro Ogłoszeń 553-40.

DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa — Książka — Ruch”, Kraków, ul. Wielopolska 1.

Dla wzmocnienia konstrukcji mostu im. Powstańców Śląskich niezbędna jest specjalna stal

Wszystkie uszkodzenia, które pojawiły się w trakcie eksploatacji mostu Powstańców Śląskich zostały naprawione przez krakowski „Mostostal”. W związku z tym ruch pojazdów na moście odbywa się normalnie. Nie kursują jedynie wozy tramwajowe starego typu. W dal-

szym ciągu most jest poddawany obserwacji i badaniom przy pomocy zainstalowanej tutaj aparatury. Pomimo przywrócenia ruchu również samochodów najcięższych typów, nie stwierdza się nowych pęknięć, czy innych awarii konstrukcji mostowej.

Dla pełnego zabezpieczenia mostu, jak też umożliwienia przejazdu starych typów tramwajów, przewiduje się, iż w konstrukcję mostową wmontowane zostaną dodatkowe elementy wzmacniające. Projekt — przygotowany przez Biuro Konstrukcji Stalowych „Mostostal” w Warszawie, Pracownia Kraków — uzyskał akceptację zespołu ekspertów Politechniki Krakowskiej w dn. 11 lipca br. Po zatwierdzeniu tego projektu krakowski „Mostostal” mógł dopiero ułożyć zamówienia na dostawę materiałów w hutach. Z uwagi na to, że chodzi tutaj o stal szczególnych gatunków i właściwości, termin uzyskania stali nie jest bynajmniej krótki. Z chwilą nadejścia materiałów „mostostalców” podejmą natychmiast roboty przy wzmocnieniu mostu.

W dalszym ciągu mówi się o zastosowaniu izolacji gumowej pod torowiska tramwajowe. Niestety, w kraju nie produkujemy takich rodzajów gumy, jakie tutaj, zdaniem fachowców, są konieczne. Rozważa się możliwość poczynienia zakupów za granicą, w Szwecji lub Anglii, ale niezbędne są na to środki dewizowe. (bp)

Kolejny kurs kultury polskiej

Około 50 nauczycieli szkół średnich, głównie z Danii, Norwegii, Szwecji, USA i Wielkiej Brytanii, stowarzyszonych w klubach UNESCO, rozpoczęło wczoraj kolejny, piąty już z rzędu w tym roku, kurs kultury polskiej.

Inauguracja odbyła się w godzinach rannych w pięknej auli Collegium Maius. Zebranych powitał rektor UJ — prof. M. Karaś, który w swoim wystąpieniu podkreślił rolę nauki w świecie oraz historyczne znaczenie Uniwersytetu w głoszeniu postępowych haseł solidarności międzynarodowej i pokoju. Rektor UJ wyraził też nadzieję, iż pobyt w Krakowie umożliwi gościom z zagranicy poznanie dorobku naszej kultury narodowej. (ja)

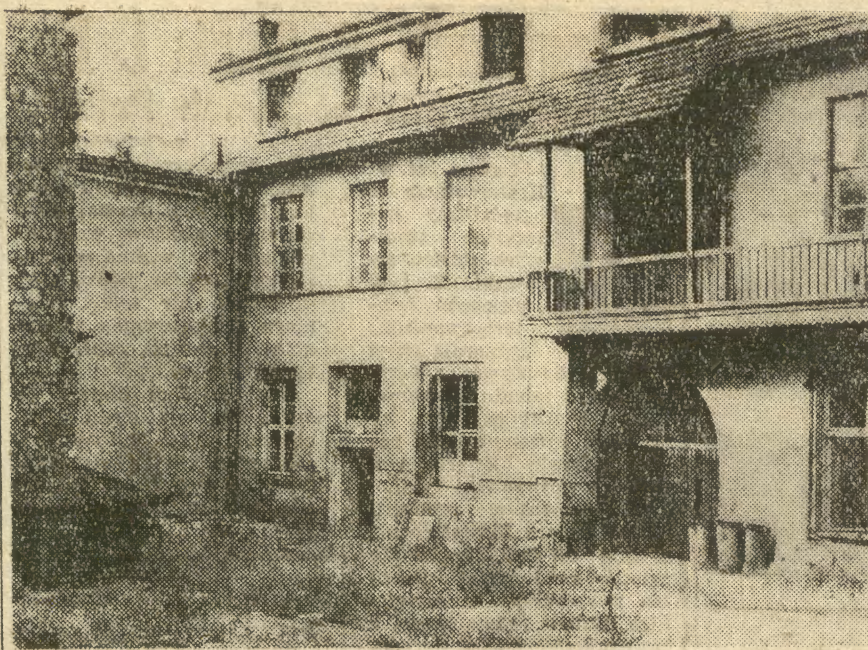
Notatnik krakowski

JUTRO O GODZINIE:

* 20 — KDK — W ramach II Lata Artystycznego — recital fortepianowy Haliny Czerny-Stefańskiej.

A POZA TYM:

* W sobotę i niedzielę, 11 i 12 bm. w Non-Stopie przy al. Pustki — ciekawostki z telewizji o powieści i konferansjerkę poprowadzi Jan Suzin.



Podwórko SPATIF-u przy pl. Szczepańskim, obecnie zarosnięte trawami, trochę brudne i zaniedbane. Jest równocześnie jednym z ładniejszych zakątków w centrum Starego Miasta. Proponujemy Krakowski Zakład Przemysłu Gastronomicznego, aby pomyślał nad zorganizowaniem tutaj jeszcze jednej letniej kawiarni, których stały niedostatek odczuwamy w centrum.
Fot. J. RUBIS

Propozycje „Echa”

Zazwyczaj z programu radiowego i telewizyjnego wybieram dla Państwa te audycje i filmy, które nadawane są wieczorem. Dziś odstepuję od tej zasady sądząc, że wielu naszych Czytelników na urlopach będzie mogło wysłuchać jutro o godz. 10 w pr. II PR słuchowiska „Molière, czyli mowa świętoszków” zrealizowanego wg znanej powieści M. Bułhakowa. W roli tytułowej wystąpi Jan Świderski, któremu partnerują m. in. A. Gordon-Górecka, M. Dmochowski, A. Łapicki, St. Jasiukiewicz. Jest to nagranie archiwalne.

Nie lada niespodziankę przygotowuje dla swych miłośników teatr radiowy. Dziś wieczorem w pr. III o godz. 19.05 usłyszymy pierwszy odcinek zradiofonizowanej powieści, która w swoim czasie pobili wszelkie rekordy popularności: „Przemineń z wiatrem” Margaret Mitchell doczekało się w USA największych po Biblii nakładów, a przetłumaczone zostało na 36 języków. W wydaniu dźwiękowym „Przemineń z wiatrem” podzielono na 28 odcinków, które nadawane będą w pr. III PR od 13. X br. Głosu głównym postaciom powieści używają m. in. E. Wiśniewska (Scarlett), K. Chaniec (Rett), A. Kopiczyński (Asheley).

Bawiacym na wczasach w Zakopanem chciałabym polecić otwartą w delegaturze Biura Wystaw Artystycznych bardzo ciekawą wystawę prac malarskich nieżyjącego już artysty Wojciecha Flecka, przez wiele lat z Zakopanem związanego. Wystawa prezentuje bogactwo zainteresowań artysty, który zresztą przez długi czas pełnił funkcję kierownika delegatury BWA w Zakopanem. (elg)

Dlaczego...

...nikt nie pomyślał o usunięciu wprowadzającej w błąd tablicy z napisem „postój takśówek — sześć”, która znajduje się przy ul. Krupniczej (obok Biblioteki Jagiellońskiej). Postój nie ma, tablica jest, ludzie cierpliwie czekają przez kilkanaście minut, po czym poirytowani odchodzą, złorzecząc komu trzeba. (zys)

Trójka z plusem dla krakowskich kawiarenek pod parasolami

Zainteresowani telefonem Czytelnika, który uskarżał się na zaopatrzenie i wygląd estetyczny kawiarni pod parasolami użytkowanej na Plantach w pobliżu fontanny, postanowiliśmy rzecz sprawdzić na miejscu. Informacja okazała się prawdziwa. Z pustych gazonów sterczą kikuty uschniętych kwiatów, stoliki ozdobione ceratowymi serwetkami wyglądają wprost żałośnie, a kafałki brudnej wody obok wejścia nie zachęca do odwiedzenia ogródka.

A zaopatrzenie? W południe można było otrzymać jedynie wodę firmową w cenie 5.20 zł za szklankę oraz herbatę i kawę. Mimo to wszystkie stoliki były zajęte. Goście zachęcani przyjemnym chłodem, panującym pod

rozłożystymi konarami drzew, oraz szumnymi reklamami „Pepsi” i soków owocowych z rozczarowanymi minami pili wspomniany wyżej napój, tęskniąc spoglądając na stopy transportów, pełnych pustych butelek po najprzeróżniejszych sokach.

Czy tak jest wszędzie? Nie zrażeni tropikalnym upałem wybraliśmy się na rajd po krakowskich kawiarenkach na świeżym powietrzu. Z przykrością oceniamy je na trójkę z plusem. Prawie każdej z nich można przykładać jakąś łatkę. Bo jeśli już zaopatrzenie nie budzi większych zastrzeżeń, jak chociażby w ogródku przy kawiarni „Relax” na ul. 18 Stycznia, to wyglądu na pewno nie można nazwać estetycznym. Wszędzie

cerata, krzeselka w kolorze brudnozielonym, uschnięte kwiaty.

Ogródek przy kawiarni „Kopciuszka” liczy łącznie dwa stoliki, przy których ustawiono naprawdę ładne krzesła. Obydwa stoliki puste — nic dziwnego, skoro nie osłonięto ich przed słońcem parasolami.

Odwiedzamy te kawiarenki nie tylko w celach konsumpcyjnych, ale i po to, by odpowiedzieć na miły otoczeniu. Jedyna naprawdę ładnie urządzona kawiarnia na świeżym powietrzu, to ta na Rynku Głównym, na tzw. plateau. A to, niestety, za mało jak na potrzeby mieszkańców Krakowa i licznych wycieczek odwiedzających podwawelski gród. (as)

„Miastoprojekt” zawinił ale niebezpieczeństwo poślizgu zostało zażegnane

W ub. miesiącu pisaliśmy w „Echu” że Dom Spokojnej Starości w Prokocimiu ma wzbogacić się jeszcze o dwa kolejne pawilony mieszkalne (trzeci i czwarty) oraz budynek socjalno-gospodarczy. Poinformowaliśmy wówczas Czytelników, że ze wznoszeniem pawilonu nr 3 nie ma specjalnych kłopotów, natomiast termin rozpoczęcia robót przy pozostałych obiektach ułożono starą, by pomimo późniejszych powstałych z winy „Miastoprojektu”, który przygotowuje dokumentację techniczną.

Dzisiaj uzupełniamy naszą poprzednią informację: „Miastoprojekt” przygotowuje ją tak opieszale, że trzeba było zwołać całą „areopag” złożoną z osób budowlanych i interesowanych, by ruszyć sprawę z miejsca. Z inicjatywy Społecznego Komitetu Budowy DSS odbyła się wczoraj narada z udziałem przedstawicieli DiM-2 oraz Krak. Przedz. Robót Elewacyjno-Budowlanych i oczywiście „Miastoprojektu”, wzięli w niej również udział kierownik Wydz. Budown. i Gosp. Kom. KW PZPR — A.

Leśmian poeta i publicysta

Ośrodek Telewizyjny w Krakowie nada w dniu 12 sierpnia 1973 r. w programie II widowisko poetyckie pt. „Nie ma ptaków polowicznych” wg tekstów Bolesława Leśmiana. Scenariusz: A. Lutosławska i K. Mikulski, reżyseria: A. Lutosławska, scenografia: Anna Jędrzejek, oprac. muzyczne: Z. Konieczny.

Kolejny spektakl Estrady Literackiej, przybliżający nam razem twórczość Bolesława Leśmiana — wybitnego poety 20-lecia międzywojennego, nie ogranicza się do inscenizacyjnego przekazania charakterystycznych dla Leśmiana utworów poetyckich, ale w swej drugiej warstwie — publicystycznej — ukazuje wybrane fragmenty jego publicystyki literackiej. Wydobycie zostały też niezwykle interesujące, chociaż w niektórych przypadkach kontrowersyjne, idee i poglądy Leśmiana jako krytyka i recenzenta walczącego uparcie o nowy kształt literatury.

Lenczowski oraz przewodniczący MKPG — J. Jasiński. Podczas konferencji zostało zażegnane niebezpieczeństwo przesunięcia zakończenia inwestycji w Prokocimiu na następną pięcioletkę. Dokumentacja dla czwartego pawilonu będzie dostarczana sukcesywnie do końca października br., zaś dla budynku socjalno-gospodarczego — do końca I kwartału 1974 r. Wykonawcy dołożą starań, by pomimo późniejszych powstałych z winy „Miastoprojektu” — Dom Spokojnej Starości w ostatecznym jego kształcie był gotowy na dzień 22 lipca 1975 roku. (lov)

„Smakosz” zamknął podwoje tylko na okres remontu kamienic przy ul. Szewskiej

Popularny „Smakosz” przy ul. Szewskiej — kontynuator tradycji niegdyśszego baru „Pod Aniołkami”, specjalizującego się w podawaniu golonki peklowanej z chrzanem lub grochem purée — otrzymał na okres remontu zespołu kamienic eksmisję z części zajmowanych lokali.

Ponieważ plan odnowy tego kompleksu kamienic przewiduje wyburzenie labiryntu zrujnowanych oficyn, „Smakosz” musiał opuścić pomieszczenia kuchenne od strony podwórka i przylegającą do nich drugą salę konsumpcyjną. Pierwsza sala, frontowa, została na razie pozostawiona w dyspozycji kra-

kowskiej gastronomii. Ta, do czasu przywrócenia restauracji specjalizującej się w potrawach z golonki, postanowiła wykorzystać salę frontową na cocktail-bar. Już czynne jest okienko ze sprzedażą lodów, a w najbliższych dniach — wraz z ukończeniem malowania wnętrza — zostanie udostępniona sala z 10 stolikami, w której będzie można zamówić różnego rodzaju cocktaile (z alkoholizowanymi włączając), galaretki owocowe, lody, bitą śmietanę itp.

Równocześnie Krak. Zakłady Przemysłu Gastronomicznego zleciły inż. arch. Kurkiewiczowi opracowanie koncepcji urządzenia projektowanej w tym miejscu eleganckiej restauracji, powiększonej o prosperującą w sąsiedniej kamienicy bar „Rarytas” i dodatkowe pomieszczenia po czynnej obecnie od podwórka rozbiórki mięsa KZPG.

Projektowana restauracja ma posiadać wyższy standard, lecz też samą specjalność, o czym spieszmy donieść licznym wśród krakowian zwolennikom peklowanej golonki. (Z)

Jogurt wymaga chłodu

Jogurt owocowy jest rzeczywiście znakomitą przysmaką, szczególnie poszukiwaną w okresie upałów. Niestety jednak właśnie upały źle wpływają na jego jakość i chociaż do sklepów jest dostarczany prosto z chłodni, a także mimo dość długiego okresu gwarancji, konsumenci skarżą się, iż trafia na ich stoły często w stanie nie nadającym się do spożycia.

Jogurt musi być przechowywany stale w odpowiednio niskiej temperaturze, którą nie zawsze sklepy krakowskie — nawet te posiadające ląd chłodnicze — są mu w stanie zapewnić.

W dużo lepszej sytuacji są sklepy w Nowej Hucie, gdzie komory chłodnicze mają naprawdę niską temperaturę i gdzie znajduje się sporo nowych pawilonów z doskonałymi zapleciami.

Niezależnie od trudności technicznych, zdarza się również, iż jogurt trzyma się na ladach chłodniczych, które jednak personel zapomina włączyć. Tak więc trochę niedbalstwa, a trochę istotnych trudności. Należałoby sobie zyczyc, by jedno i drugie przestało istnieć jak najszybciej. (bog)

Osiem sióstr i cała Szmelcpaka na społeczny cel

Teatr Regionalny Tow. Kultury Teatralnej zaprasza mieszkańców Krakowa i turystów na specjalny koncert zespołu: „Osiem sióstr” Kniężyńskich z Prądnika Korzkiewskiego pod kierownictwem Józefa Lachnera i „Krakowskiej Szmelcpaki” Stanisława Talacha, w dniu 11. VIII br. o godz. 15 na Rynku Głównym w Krakowie, obok Ratusza.

Podczas koncertu, który zapowiadają będzie red. Piotr Platek, członkowie obu zespołów zbierają będą datki na Fundusz Budowy Pomnika Grunwaldzkiego w Krakowie. Pracownicy rejonowego urzędu telekomunikacyjnego w Krakowie, również w czynnie społecznym zradiofonizują miejsce koncertu. Liczymy na gremialny udział w imprezie i czynne poparcie tej pięknej akcji.

DO CZYTELNI „Echa”

Dobre chęci — nie wszędzie

M. K. Kluczbork. Przez wiele lat pracowałem w Kluczborku jako kierownik punktu usługowego Miejskich Pralni z siedzibą w Opolu. Otrzymywałem wówczas co miesiąc 30-złoty talon na pranie bielizny lub czyszczenie garderoby. Obecnie jestem na emeryturze i żadnych talonów nie otrzymuję. Czy rzeczywiście mi nie przysługują? Pisałem w tej sprawie do Opoli, ale nawet mi nie odpowiadano. I jeszcze jedno: czy należy mi się zapomoga ze Związku Zawodowego jeśli nadal jestem jego członkiem?

Miejskie Pralnie nie mają wprawdzie obowiązku przyznawania emerytom talonów na usługi pralnicze, ale to nie znaczy, że nie mogą w ten sposób pomagać swym dawnym pracownikom. Na przykład Miejskie Pralnie w Krakowie dopomagają w taki właśnie sposób swym rencistom, wykorzystując do tego celu fundusz socjalny. Również co rok — przy podziale 13-tej pensji — rezerwuje się dla rencistów kwotę 10 tys. zł. i znów — nie ma obowiązku, potrzebne są tylko dobre chęci. Tych widocznie w Opolu zabrakło... (I)

Nie jest konieczne

P. Z. Od kilku lat pobieram rentę inwalidzką. W br. ukończyłem emerytalny i chciałbym rentę zamienić na emeryturę. Spełnię więc dwa warunki: osiągnę wymagany wiek, staż pracy także mam odpowiedni. Wiem jednak, że starając się o emeryturę trzeba wiek emerytalny osiągnąć w czasie zatrudnienia, albo 5 lat po jego ukończeniu, a ja jak już wspominałem, od lat pobieram rentę...

W przypadku o jakim Pan mówi spełnienie warunku osiągnięcia wymaganego przeżycia lub w okresie 5 lat po jego ustaniu — nie jest konieczne. (mar)

Tylko 20

Jerzy S. Czy są jakieś ograniczenia w przywozie do kraju kolorowych pocztówek? W tym roku jadąc na urlop do Hiszpanii chciałbym przywieźć jak największą ilość pocztówek z krajów, przez które będę przejeżdżał.

Jak nas poinformowano w Urzędzie Celnym, polskie przepisy zezwalają na przywóz do kraju jedynie 20 sztuk widokówek. Na większą ilość trzeba uzyskać specjalne zezwolenie z Głównego Urzędu Cel w W-wie. Radzimy starać się o nie przed wyjazdem. (bef)

Do 5 lat

K. L. Ukończyłem 61 lat i nadal pracuję choć ze zdrowiem kłopotem. Warunki finansowe pozwalają na rezygnację z zatrudnienia do czasu osiągnięcia wieku emerytalnego, a zatem i emerytury. Rzecz w tym czy gdybym z pracy teraz zrezygnował — emeryturę otrzymam?

Aby uzyskać emeryturę, wiek emerytalny należy ukończyć w czasie zatrudnienia lub najdalej 5 lat po jego ustaniu. Skoro Pan ma 61 lat, wymagane lata ukończył Pan w 1977 roku czyli w terminie objętym przepisami. (mar)

Operator żurawia

T. W. Chciałbym zapisać się na kurs operatorów żurawi. Kto organizuje tego rodzaju kursy i gdzie oraz jaki jest ich koszt?

Kursy operatorów żurawi, koparek, spychaczy organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego ul. Dietla 38. Najbliższy 4-miesięczny kurs rozpocznie się w nowym roku szkolnym. Opłata wynosi 1.500 zł plus 3 raty. Zapisy przyjmuje sekretariat w godzinach od 8 do 18. (s)

Taki zwyczaj...

J. B. Chciałabym zwrócić niepotrzebny już syfon, niestety w żadnym ze sklepów nie chcą go przyjąć...

Istnieje zasada wymiany syfonów pustych na pełne natomiast przyjmowania syfonów żadnych z placówek handlowych nie prowadzi. (mar)

Gunther Netzer, który ostatnio przyniósł się do Realu Madryt, wybrany został przez zachodniemieckich dziennikarzy najlepszym piłkarzem NRF minionego sezonu. Oto laureat z trofeum które wręczono mu podczas wtorkowego meczu Borussia z Realem (wygrała Borussia 4:2).
Fot. CAF



Lekkoatletyczna rewia na warszawskiej Skrze

PONAD 600 zawodniczek i zawodników stanie na starcie 49 lekkoatletycznych mistrzostw Polski, które dziś rozpoczynają się na stadionie warszawskiej „Skrzy”.
Po niepowodzeniach w Pucharze Europy będzie to szansa rehabilitacji i udowodnienia opinii, że nasza lekkoatletyka nadal reprezentuje dobry poziom międzynarodowy. W kilku konkurencjach należy spodziewać się ciekawych rezultatów.

Bronisław Malinowski zgłoszony został do biegów na 5 tys. i 3 tys. m z przeszłości. Związcza ta druga konkurencja zapowiada się ciekawie, w Warszawie dojdzie do spotkania czołowych „przeszkodców”. — Malinowskiego, Marandy i Kondziara.

Telegraficznie

PESCARA. Podczas tenisowych mistrzostw Europy amatorów Rybaczek (Polska) przegrał w I rundzie z Wolkowem (ZSRR) 6:1, 5:7, 4:6.

KARLSBAD. Podczas smityngu lekkoatletycznego S. Smith (USA) uzyskał w skoku o tyczce 5,45 m, D. Stones (USA) skoczył wzwyż 222 cm, a R. Bruch (Szwecja) uzyskał w rzucie dyskiem 65,50 m.

VIAREGGIO. Włoska biegaczka Paola Pigni-Cacchi ustanowiła rekord świata w biegu na 1 milę — 4.29,05 min.

AMSTERDAM. Piłkarze Ajaxu pokonali angielski zespół Tottenham Hotspurs 4:1. Bramki strzelił: dla zwycięzców: Cruyff i Neeskens po 2 a dla pokonanych — Peters.

BUDAPEST. Akademicka reprezentacja siatkarek Japonii wygrała z akademickimi Węgry 3:0.

WLADYSŁAWOWO. Po 4 zwycięstwach rozgrywanych tu żeńskich mistrzostw Europy w klasie „Finn” prowadzi Schroeder i Wolff (obaj NRD) oraz Gustafsson (Szwecja). Najlepszy z Polaków — Błaszka zajmuje 5 lokatę.

WARSAWA. Reprezentacja Polski w koszykówce przegrała z akademicką drużyną Kanady 69:72. W drugim meczu pomiędzy akademickimi reprezentacjami Polski i Francji zwyciężyli Polacy 81:52.

Przyszła kolej na Peggy Gates, jeszcze zarumienioną po sukcesie odniesionym w pierwszym przebiegu. Dziewczyna ponownie była na tyle rozsądna, by dać Riding Light pełną swobodę skoków. Koń robił to z wielką łatwością i można było przypuszczać, że mogłoby tak skończyć przez cały dzień. Wydawało się, że i ten parcours skończy bez punktu karnego. Przeskoczywszy kilka żywopłotów, Riding Light podjechał do następnej przeszkody — murku. Nagle bęben miejscowej orkiestry rozbrzmiał donośnie pierwszymi taktami popularnej melodii: — muzykę rozpoczęli popołudniowy koncert. Koń, zdenerwowany hałasem, zastrzygł uszami i tym razem nie ocenił należytej odległości przed przeszkodą. Skoczył w ostatniej chwili, mając murek tuż przed sobą, ale nie był to skok zbyt udany: podkopa przedniego kopyta dotknęła murku, a drąg na jego wierzchu zakolysał się i osunął na ziemię.

— A...a...a... — rozbrzmiał szmer sympatii, a Peggy spojrzała za siebie, aby przekonać się, co zaszło.

Zobaczyła wyrwę w górze murku, ale natychmiast opanowała rozczarowanie, poklepała konia po szyi i skierowała go ku następnej przeszkodzie.

— Peggy to dobry jeździec! — szepnęła Bee.

Orkiestra nie przestawała grać, ale wierzchowiec nie zwracał już na to żadnej uwagi, a skok przez wodę był wykonany z mistrzowską precyzją.

— Simon nie robi tego tak dobrze, jestem tego pewna — oświadczyła szeptem panna Ashby. — Jego doskonały parcours w pierwszym przebiegu był czymś niezwykłym, co może się nie powtórzyć...

Wierzchowiec Rogera Clint, który był jeźdźcem numer pięć, tym razem był mu posłuszny i skakał doskonale, dopóki znowu nie podszedł do rowu z wodą. Zatrzymał się nagle przed nim i zaczął oglądać przeszkodę. Clint przemawiał do niego łagodnie, ale bez skutku. Wyglądało zupełnie, jakby koń stwierdzał, że

Dookoła Jeziora Żywieckiego

R. Szurkowski, S. Szozda L. Lis
startują w mistrzostwach Polski



Dawno już w Krakowskim nie oglądaliśmy kolarskich szosowych mistrzostw Polski. Z tym większym zainteresowaniem wybierają się w niedzielę do Żywca wszyscy kibice talentu Szurkowskiego, Szozdy czy Lisa, by zobaczyć zmagania całej naszej czołówki kolarskiej w walce o mistrzowski tytuł.

Trasa zawodów prowadzi wokół Jeziora Żywieckiego i wynosi 165 km. Do startu zgłosiło swój udział ponad 160 zawodników ze wszystkich klubów całego kraju, z zawodnikami kadry narodowej na czele.

Premia zawodów jest, poza tytułem mistrzowskim, także awans do reprezentacji Polski na zbliżające się szosowe mistrzostwa świata w Barcelonie. Jest więc o co walczyć, należy też sądzić, iż będziemy świadkami naprawdę pasjonującego wyścigu.

Organizatorzy chcą stworzyć widom jak najlepsze warunki oglądania zawodów poprowadzili trasę po petli, tak, że kolarze sześciokrotnie będą przejeżdżać tymi samymi odcinkami. Trasa jest niezwykle trudna, pełna stromych zjazdów, prawdziwie górskich wspinaczek i ostrych zakrętów. Będzie więc wymagała nie tylko świetnego przygotowania kondycyjnego, ale też znakomitej techniki jazdy.

Start wyścigu nastąpi o godz. 9-tej na placu Zjednoczenia. Meta na stadionie „Czarnych” w Żywcu, gdzie przyjeżdżają pierwsi kolarzy spodziewany jest ok. godz. 13.

Dobrze grają w kometkę

PODZAS rozegranych ostatnio zawodów kometki o „Puchar wyzwolenia Rzeszowa” cenne sukcesy odnieśli reprezentanci Krakowa, przedstawiciele ognisk TKKF z Huty im. Lenina oraz „Relaksu” z Nowej Huty, zdobywając pierwsze miejsce w klasyfikacji zespołowej imprezy.

Krakowianie wygrali gry pojedyncze i grę mieszaną. Wśród kobiet zwyciężyła Maria Domańska, wśród mężczyzn — Stanisław Cyszczoń. W grze mieszanej Domańska z Cyszczońcem zajęli także 1 miejsce. W grze podwójnej mężczyzn para krakowska: Pegiel — Kopala uplasowała się na 3 miejscu.

Dawniej robotniczy, dziś ludowy...

Jubileusz 40-lecia Tonianki w niewesołym nastroju

W 1933 r. grupka entuzjastów sportu, wśród których byli żyjący do dziś Stanisław Filipowski, Franciszek Rosa, Wojciech Serczyk postanowiła założyć w podkrakowskiej miejscowości — Toniach klub sportowy. Opracowano statut na wzórze doświadczonego, który legł u podstaw powstania pobliskiej „Wisły” w Rzęsach i zwrócono się do starostwa z prośbą o wydanie zezwolenia na założenie klubu.

Władze odmówiły jednak zgody z uwagi na nazwę: Robotniczy Klub Sportowy „Tonianka”. To robotniczy klub w oczach sanacyjnych urzędników, obiecywali zatwierdzenie nazwy KS-Tonianka. Lecz założyciele uparli się. To ma być klub robotniczy, nasz klub, więc niech nazwa informuje kto w nim gra. Założyli Wydeptywać ścieżki do starostwa, szukać poparcia i po długich staraniach dopięli swego. Otrzymał decyzję o przyjęciu w rejestr organizację pod nazwą RKS Tonianka.

Na zbudowanym własnymi siłami boisku zaczęli trenować i rozgrywać mecze piłkarskie. Niedługo jednak, gdyż przyszła wojna i trzeba było zawiesić działalność. Archiwum klubowe i porządek zdołano uratować z wojennej pożogi, głównie dzięki Franciszkowi Rosie który ukrył je u siebie w domu. Po wyzwoleniu sport w Toniach znowu zaczął się rozwijać, początkowo pod egidą OM TUR a od 1949 r. w szeregach zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe.

Nie ma Tonianka w swej historii wspaniałych sukcesów sportowych, nie wychowała reprezentantów Polski, ale na swym terenie spełniała bardzo pożyteczną rolę propagatora kultury fizycznej. Traktowana po macoszemu przez władze LZS, które nie przejawiały klubem żadnego zainteresowania, egzystuje dzięki staraniom grupki zapaleńców: prezesa Jana Kozyry, wiceprezesów — Stanisława Treli i Józefa Serczyka, sekretarza — Stanisława

Bąkła, skarbnika — Józefa Kozyry a także Józefa Kafia, Jana Poznańskiego, Jana Sitko i Józefa Widłaka.

Jest to klub jednosekcyjny — piłkarski, mający drużynę w klasie „B” oraz zespoły juniorów i trampkarzy. Klub obchodzi swój jubileusz (głównie uroczystości w nadchodzącą niedzielę w Toniach) z duszą na ramieniu, gdyż grozi mu likwidacja. Może nie formalna, ale praktyczna. Wkrótce bowiem mają mu zabrać boisko na rzecz PKP. W wielkim przedsięwzięciu, jakim będzie przebudowa krakowskiego węzła kolejowego, któz by sobie zwracał głowę jakimś tam boiskiem, jakimś tam LZS-em. Tak więc pewnie niedługo zniknie z mapy sportowych obiektów miasta kolejne boisko, jak zniknęły już dziesiątki innych, ostatnio Garbarni i znowu pewnie skończy się na obietnicach władz, że my wam zbudujemy nowe.

W Toniach, działacze sportowi, znają te obojętne i zdające sobie sprawę z nieuchronności utraty boiska, czynią starania, aby PKP zanim zniszcza istniejące, wybudowały nowy plac gry. Znaleźli już teren, niedaleko szkoły, który byłby idealny i dla uczniów (możliwość prowadzenia lekcji wf) i dla klubu (rozrywanie z sanitarnych urządzeń szkoły, ew. szatni). Kierownictwu szkoły projekt odpowiada, trzeba tylko decyzji władz. A tej nie ma. Choć w czasie zebrań z radnymi i posłami poruszano sprawę, postulowano takie właśnie rozwiązanie problemu, słano petycje do władz dzielnicowych i miejskich.

Przed czterdziestu laty mieliśmy kłopoty z władzami i dziś to samo — mówią w Toniach. Czy nie ma w Krakowie kogoś, kto pomógłby tym ludziom? Panowie z resortu sportu dzielnicy Krowodrza, którym podlega Tonianka, panowie z KKKFiT — to do was ten apel! Czekamy wraz z mieszkańcami Ton na wasz odzew!

JERZY LANGIER



wie, co jest po drugiej stronie przeszkody, ale nie żyć sobie zapoznać się z tym. Nagle, z niekonsekwencją właściwą koniom, postanowił skoczyć i zwrócił, kierując się na „przeszkodę”, lecz w ostatniej sekundzie rozmyślił się znowu i wyłamał gwałtownie przed rowem.

Publiczność wybuchnęła śmiechem, w czym wtórował jej jeździec. Przejechał koniem wokół przeszkody, aby zwierzę mogło sprawdzić, co znajduje się po drugiej stronie, a potem wrócił przed rów i przygotował wierzchowca do skoku. „Pończochy” jakby zdecydowały, że mogą w ostateczności zadowolili karpys pana, skoczyły i przeleciały nad wodą z ładowaniem o jard, czy dwa od niej. Wszyscy się rozśmiali, a Clint aż pokazał białe zęby, uniósł kapelusz w podzięce za oklaski i odjechał, ignorując spojrzenie sędziego, dyskwalifikujące za stratę czasu na przekonywanie konia do skoku przez przekłętą wodę.

Jeździec numer 6, po przebiegu trasy, miał dwa punkty karne, a numer 7 — dwa i pół punktu.

— Proszę jeźdźca numer osiem! — zabrzmięło z głośnika, a Jane zadrżała i położyła dłoń na ręce Bec.

Ruth po raz pierwszy nie wymyślała dramatów: miała usta otwarte z podniecenia i nie myślała o granii jakiegokolwiek komedii.

Timber miał o wiele mniejsze doświadczenie i umiejętność skoków niż Riding Light. Trzeba było nim

kierować i dopiero połączwszy znakomite prowadzenie Simona i talent wierzchowca, można było pomyśleć o pokonaniu prawie bezbłędnego parcoursu Peggy Gates. Brat widział, że młody Ashby jest bardzo błąd. Rozumiał, że dla Simona zwycięstwo w tej konkurencji nie oznacza jedynie pokonania rywali w miejscowych zawodach, że chodzi mu o upokorzenie dziewczyny, która ośmieliła się nabyć sławnego skoczka, niewątpliwie mogącego pokonać niedoświadczonego wierzchowca z Latchetts.

Timber wydawał się zdumiony, że każą mu robić jeszcze raz to samo, co już wykonał przed chwilą. W jego ruchach, gdy zbliżał się do przeszkody, brak było owego entuzjazmu, jaki wykazywał za pierwszym przebiegiem. Tym niemniej podszedł posłusznie i przeszkoczył żywopłot w swój specyficzny sposób, a publiczności zdawało się, że czyni to bez żadnego trudu. Nawet z takiej odległości Brat sędził, że słyszy bicie serca Simona, a jego własne uderzało tak donośnie, jak instrumenty miejscowej orkiestry.

Simon był w połowie parcoursu. Ruth z zamkniętymi oczami zdawała się prosić o coś Boga. Otworzyła je w chwili, kiedy młody Ashby przelatywał nad bramką i pozostawał mu jeszcze do przebycia murek i rów napelniony wodą. Kiedy Timber przygotowywał się do skoku, podmuch wiatru zerwał Simonowi z głowy kapelusz i rzucił go na ziemię, ale Brat przypuszczał, że młody Ashby nie poczuł tego wcale. Zaden z jeźdźców nie wykazywał takiego skupienia. Dla Simona w danej chwili nie istniało na świecie nic, prócz własnej osoby, czarnego wierzchowca i przeszkód, jakie należało przeskoczyć. Nikt, absolutnie nikt, nie może przeszkodzić mu w osiągnięciu zamierzonego celu.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Co - Gdzie - Kiedy?

UWAGA

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy-muzea

Wawel-komnaty (płat. 12—18 wst. wol., sob. 9—14.15 i 15—17.) Skarbiec i Zbrojownia (płat. 12—18 wst. wol. sob. 10—15.30). Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (płat. 10—16), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce (płat. 9—18, sob. 10—17), Muzeum Historyczne — Oddziały: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa (płat. 9—15, sob. 9—14), Szpitalna 21: Dzieje teatru krak. Wystawa W. Kućmy (płat. 9—15, sob. 9—14), Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Malarstwo, Grafika, Sztuka ludowa, Rzemiosło szt. w reprodukcjach (płat. 9—15, sob. 9—14), Franciszkańska 41: Kraków w malarstwie i rysunkach Fr. Turka (płat. 9—13, sob. 9—14), Wieża Ratuszowa (płat. 8.30—14.30, sob. 9—15.30), Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukiennice: Galeria malarstwa pol. XIX w. (płat. sob. 10—16), Dom Matejki, Floriańska 41 (płat. 12—18, sob. 10—16), Szolańskich, pl. Szczepański 9: Pol. malarstwo i rzeźba do 1764 r. (płat. sob. 10—16), Czartoryskich, Jana 19: (płat. sob. 10—16), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Malarstwo pol. i rzeźba XX w. (płat. sob. 10—16), Archeologiczne, Poselska 3: Starożytność i średniowiecze Małopolski, Pradzieje N. Huty, Egipt, Cypr starożytny (płat. sob. 10—14), Podziemia kościoła św. Wojciecha: Rynek Gł. Dzieje Rynku krak. (płat. sob. 9—18), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Sztuka ludowa Macedonii (płat. sob. 11—17), Przyrodnicze, Sławkowska 17 (płat. sob. 10—13), Krzysztofory, Szczepańska 2: Ilustracje do Boskiej komedii (płat. sob. 11—18), TPSP, N. Huta, al. Róż 3: Malarstwo J. Sturdiaka (płat. sob. 11—18), Rydlówka, Tetmajera 28 (płat. sob. 11—14), KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 73 (9—21), Kopalinia Soli, Wielecka (8—18), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki Czyżyny (płat. sob. 10—14), Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: Wystawa popielerowa (płat. 12—20, sob. 11—13).

Dyżury

Chirurg.: Prądnicka 80, Laryngolog.: Kopernika 23a, Neurolog.: Botaniczna 3, Urolog.: Prądnicka 35, Okulist.: Kopernika 33, Chir. dzieci.: Krakow. Pogot. Ratunk.: Siemradzkiego 1: wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: 380-50, Pogórze 625-50, 657-57, Grzegorzki 209-01, 205-77, Pogot. MO tel. 07, Telefon Zaufania 377-53 (17—22), Straż Poż. 08, Pomoce Drogowa PZMot. Kraków 417-60, Zakopane 27-97, N. Sącz 208-23, Tarnów 39-96 (8—16), Informac. o Usługach, Mały Rynek 5 tel. 555-88, 228-56, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. 422-22, Straż Poż. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie, Informacja kolejowa zagr. 222-48, kraj. 238-80 do 85, 595-15, Informacja kodowa tel. 413-54 (dla N. Huty) 203-22, 203-42, 584-23, 230-19, Milicyjni Telefon Zaufania 216-41 (cała doba), 262-33 (8—16), KTSM, Boh. Stalingradu 13 — porady i informacje z zakresu seksuologii 578-08.

Apteki

Dietla 76 (tlen), Lubicz 7, Krowoderska 74, Konopnickiej 3, Pstrowskiego 27, os. Kozłowska, N. Huta: os. Wandy 23 (tlen), os. Na Stoku bl. 1.

RÓŻNE

ZOO (Lasek Wolski) od godz. 9 do zmroku, Ogród Botaniczny (Kopernika 27) od godz. 8 do zmroku.

Radio

PIĄTEK
PROGRAM II

Dzienniki: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 16.30, 18.20, 22.07, 23.30.

17.00 Krakowskie Towarzystwo Naukowe, 17.20 Koncert życzeń (Kr), 18.05 W rytmie sport., 18.30 Echa dnia, 18.40 Antena nowatorów, 19.00 Studio Młodych: „Sąd nad poglądem”, 19.15 25 lekcja języka niem., 19.30 Koncert symfon. — J. S. Bach — Msza h-moll, 20.40 Dyskusja film., 21.00 D.c. koncertu, 22.07 Z kraju i ze świata, 22.27 Wiadomości sport., 22.32 W kręgu muzyki romant., 3.00 Po raz ostatni na antenie, 23.40 Z muzyki XX w.

Program na UKF 68.75 MHz — Kr. 16.15 Film i operetka w melodii i piosence, 16.35 Aud. pt. „Poetyckie gawędy-powieści” — J. A. Fraska, 16.50 Miniatury instrumentalne i wokalne.